

Ten srebrzysty ptak – Jerzy Grunwald

Ten ptak srebrzysty i nieduży
Ten ptak co kochał się w majowej róży
Ten ptak nas zbudził w środku nocy
Ten trzpiot swym śpiewem nam otwierał oczy
Otwierał serca i z trzepotem
Przez mrok odfruwał w noc srebrzystym lotem
Ze smutkiem każde z nas widziało
Jak drży złamana wpół różana gałąź
Nie słysząc w naszym mieście dziś
Tamtego ptaka i noc nie taka
Nie taka już
Choć czasem jakiś inny ptak
Z martwego drzewa swą miłość śpiewa
Do sztucznych róż
To wszystko głupstwo bez znaczenia:
Ta noc majowa noc z potokiem cienia
To wszystko głupstwo i nic więcej
Ten ptak a przecież drży wzruszone serce
Nie słysząc w naszym mieście dziś
Tamtego ptaka i noc nie taka
Nie taka już
Choć czasem jakiś inny ptak
Z martwego drzewa swą miłość śpiewa
Do sztucznych róż



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych